

WSTĘP

Niniejszy numer „Lubelskiego Rocznika Pedagogicznego” jest poświęcony analizie historycznych kontekstów współczesnych problemów pedagogicznych. Wśród nich na pierwszy plan wysuwają się zagadnienia opieki i wychowania w rodzinie. W XIX i na początku XX wieku w wychowaniu dzieci szczególną rolę przypisywano kobiecie – żonie, matce, gospodyni domu, ale też jej pomocnikom i wyręczycielkom – bonie, guwernantce, nauczycielce domowej. Kobiety nie zawsze były przygotowane do spełniania swych obowiązków, często nie potrafiły sprostać stawianym im oczekiwaniom. Zagadnienia te w odniesieniu do nauczycielek domowych scharakteryzowała Monika Hajkowska. Autorka przedstawiła kwalifikacje pedagogiczne nauczycielek domowych, trudności w wypełnianiu obowiązków i ich sytuację bytową. Iwonna Michalska pisała o obowiązkach rodzinnych kobiet w dwudziestoleciu międzywojennym. Autorka przeanalizowała artykuły zamieszczone w „Gazecie dla Kobiet” z lat 1918–1938. Zdaniem publicystów tego czasopisma pracujące żony i matki nie powinny zaniedbywać obowiązków domowych. Muszą troszczyć się o zaspokojenie potrzeb najbliższych, rozwój więzi małżeńskich i rodzinnych, wychowanie religijne dzieci, wykazując się przy tym mądrością życiową. Powinny też angażować się w prace stowarzyszeń kobiecych. Na dziedzictwo kulturowe rodzin żydowskich zwróciła uwagę Joanna Cukras-Stelągowska, już w tytule artykułu wskazując na żydowski ideał społeczny: *szalom bajit*, czyli spokojny dom. Zauważyła, że szybko następujące przemiany społeczne zmieniają oblicze współczesnych rodzin żydowskich. Autorka przedstawiła wyniki rozmów przeprowadzonych z rabinami. Badani podkreślali wartość rodziny, religii i tradycji żydowskiej, ale jednocześnie deklarowali przyzwolenie na indywidualne wybory życiowe swego potomstwa.

Rodzinę w wypełnianiu funkcji opiekuńczo-wychowawczych zastępują lub wspierają placówki. Katarzyna Magdalena Szymczyk zwróciła uwagę na sytuację dzieci opuszczonych i osieroconych. Przedstawiła rozwój działalności opiekuńczo-wychowawczej w Piotrkowie Trybunalskim do 1918 roku. Zauważyła, że zarówno działania indywidualne, jak i zbiorowe miały wówczas charakter dobroczynny lub samopomocowy. Organizacją opieki zajmował się Kościół, związki wyznaniowe i społeczne organizacje opiekuńcze. Elżbieta Dolata przedstawiła zadania wycho-

wawcze szkoły na przełomie XIX i XX wieku, omawiane na łamach czasopisma pedagogicznego „Muzeum” (1885–1939). Redakcja i publicyści tego pisma włączyli się do dyskusji na temat organizacji szkoły, roli nauczycieli i nowych koncepcji wychowania. Przedstawiciele nurtu nowego wychowania i ich główne dokonania przybliżyła w artykule Ewa Barnaś-Baran. Autorka zwróciła uwagę na sposób prezentacji tych postaci na łamach „Ruchu Pedagogicznego” – w dziedzinie edukacji zawsze wskazywano na związek współczesności z tradycją. Aldona Maria Zakrzewska przedstawiła specyfikę działalności przedszkoli i szkół katolickich na Warmii i Mazurach po II wojnie światowej. Podkreśliła, że wynika ona z uwarunkowań historycznych, kulturowych i światopoglądowych ludności zamieszkującej te tereny. Natomiast Małgorzata Stawiak-Ososińska i Sylwia Gołuch zanalizowały funkcjonowanie przedszkoli, podległych Zrzeszeniu Katolików „Caritas” w Kielcach, w latach 50. XX wieku. Autorki przedstawiły zasady organizacji placówek, kwalifikacje personelu, metody pracy z dziećmi. Podkreśliły pozytywny wkład Zrzeszenia „Caritas” w organizację opieki społecznej i wychowania na ziemi kieleckiej.

Kolejne artykuły zamieszczone w niniejszym numerze dotyczą bardziej szczegółowych kwestii z zakresu nauczania, wychowania i opieki nad dziećmi oraz młodzieżą. Alicja Lisiecka przedstawiła zagadnienie powszechnego nauczania robót ręcznych w szkołach ogólnokształcących. W analizie artykułów zamieszczonych w kwartalniku „Praca Ręczna w Szkole” (1927–1939) Autorka zwróciła uwagę na niejednokrotnie podkreślany przez publicystów związek robót ręcznych z wychowaniem estetycznym, sztuką i innymi przedmiotami szkolnymi oraz znaczenie robót ręcznych dla pobudzenia wszechstronnego rozwoju ucznia. Autor kolejnego artykułu, Grzegorz Michalski, przybliżył poglądy publicystów białostockiego tygodnika „Zjednoczenie Katolickie” (1933–1935) na konieczność „chrześcijańskiej formacji młodego pokolenia Polaków” oraz obrony wychowania religijnego w szkołach. Zdaniem dziennikarzy tylko rodzina i Kościół powinny mieć wpływ na kierunek wychowania młodego pokolenia. Joanna Majchrzyk-Mikuła przedstawiła sytuację sanitarno-higieniczną w szkołach powszechnych na Lubelszczyźnie w dwudziestoleciu międzywojennym. Wskazała na trudności – nieodpowiednie warunki lokalowe, niewystarczające zaopatrzenie w sprzęt i pomoce naukowe – oraz na podejmowane przez władze szkolne działania. Pomimo problemów finansowych, dzięki wsparciu społeczeństwa i samorządów, starano się w miarę możliwości zaspokajać potrzeby uczącej się młodzieży. Na konieczność większej troski o zdrowie i prawidłowy rozwój fizyczny dzieci zwracali uwagę publicyści „Życia Dziecka” (1932–1937). Ich postulaty w tym zakresie scharakteryzowała Barbara Kalinowska-Witek. Na szczególną uwagę zasługuje zwłaszcza pogląd dotyczący konieczności objęcia opieką i wsparciem młodych dziewcząt – przyszłych matek oraz kobiet w ciąży. Od ich fizycznej kondycji zależało zdrowie przyszłych pokoleń. Kolejna Autorka,

Renata Bednarz-Grzybek, również poruszyła kwestie wychowania prozdrowotnego. W analizie treści zawartych w periodyku „Echa Zdrojowe” zauważyła, że w trosce o zdrowie społeczeństwa na łamach pisma propagowano zasady higieny fizycznej i umysłowej oraz aktywne formy wypoczynku na świeżym powietrzu, zwłaszcza sport. Zalecano dorosłym wyjazdy do uzdrowisk, dzieciom i młodzieży szkolnej zaś – na kolonie letnie i lecznicze. Andrzej Felchner przeanalizował wpływ uwarunkowań społecznych, ekonomicznych i zdrowotnych na wychowanie uczniów w powiecie piotrkowskim w latach 1918–1939. Skupił się na sytuacji mieszkaniowej i żywieniowej mieszkańców, szczególnie dzieci i młodzieży. Sytuacja była trudna, a powiat piotrkowski nie stanowił pod tym względem wyjątku. Natomiast Marija Czepil i Oresta Karpenko skupiły się na recepcji problemu opieki nad dziećmi w Polsce w publikacjach naukowców z Ukrainy. Autorki dokonały analizy badań naukowych z lat 1988–2017 w celu uchwycenia występujących prawidłowości oraz różnic w percepcji zagadnienia. Zwróciły uwagę, że dorobek polskich pedagogów nie stanowi jeszcze wystarczającej inspiracji do przewyższania problemów opiekuńczo-wychowawczyh na Ukrainie.

Nieco odmienną problematykę poruszył w artykule Wiesław Żardecki, analizując genezę i rozwój animacji kultury. Należy jednak pamiętać, że wychowanie dokonuje się w określonych warunkach, a kultura tworzy mniej lub bardziej sprzyjające wychowaniu warunki. Dlatego warto zastanowić się, co można zrobić, aby jak najlepiej wykorzystać to, co oferuje, dla dobra dzieci i młodzieży.

Podsumowując, wszystkie zamieszczone w niniejszym tomie artykuły dotyczą zagadnień związanych z opieką, wychowaniem oraz nauczaniem dzieci i młodzieży w II połowie XIX i w XX wieku. Wiele poruszanych zagadnień nie straciło na aktualności pomimo upływu czasu. Zmieniły się uwarunkowania społeczno-gospodarcze i polityczne, nastąpił rozwój cywilizacji i techniki, wciąż jednak jakość świadczonej opieki w znacznym stopniu zależy od opiekuna-wychowawcy – jego kompetencji i zaangażowania w sprawy podopiecznych i wychowanków. Warunki materialne mogą ułatwić lub utrudnić organizację działań, jednak najważniejszy jest wychowawca. Dlatego tak istotne jest kształtowanie zarówno u rodziców (pedagogizacja), jak i osób zajmujących się zawodowo opieką i wychowaniem prawidłowych postaw wobec powierzonych im dzieci i młodzieży.

Barbara Kalinowska-Witek